

Biuletyn *informacyjny*

SOLIDARNOŚĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

www.solidarnosc.org.pl/opole

LISTOPAD 2013 r./Nr 11 (354)

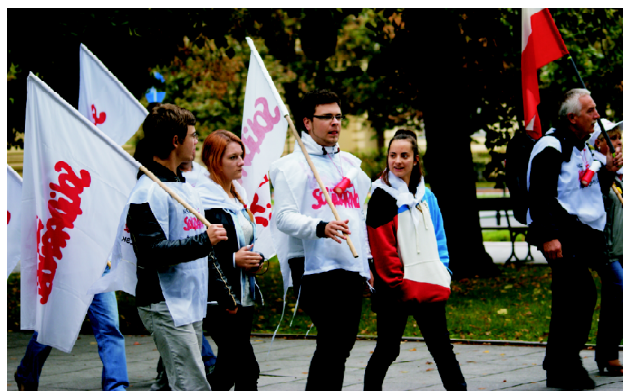
e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Akcje protestacyjne będą kontynuowane

Obraujący 22 października w Katowicach sztab protestacyjny NSZZ „Solidarność” ocenił, że rząd odrzucił wszystkie związkowe postulaty zgłaszane podczas wrześniowych dni protestu. W związku z tym akcje protestacyjne będą kontynuowane.

- Chcemy rozwiązywać problemy w warunkach społecznego spokoju, ale czas pokojowych manifestacji w pewnym momencie się skończy - powiedział Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej związku, nawiązując do wielkiej manifestacji 14 września w Warszawie, w której uczestniczyło około 200 tys. ludzi. - To skandaliczna sytuacja, że mimo iż mija miesiąc od tak dużej demonstracji, rząd udaje, że w naszym kraju nie ma związków zawodowych, że nie ma problemów. Otóż te problemy są - podkreślił szef Komisji Krajowej.

Na szczegóły i terminy trzeba jeszcze poczekać. Plan działań omawiany podczas posiedzenia sztabu protestacyjnego NSZZ Solidarność wymaga jeszcze uzgodnień wewnątrz Międzyzwiązkowego Krajowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, w którego skład obok Solidarności wchodzi Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych i Forum Związków Zawodowych. W czasie spotkania sztabu ustalono też, że kontynuowane będą rozpoczęte kilka tygodni temu akcje związku: zbieranie podpisów pod wnioskiem o samorozwiązanie Sejmu oraz happeningowy „objazd” po Polsce styropianowego pomnika Donalda Tuska. Zdecydowano ponadto, że w miastach i w regionach, w których jest najtrudniejsza sytuacja społeczna,



organizowane będą manifestacje. Pierwsza taka manifestacja odbędzie się 9 listopada w Gdańsku.

„Solidarność” podtrzymuje swoje zawieszenie w pracach Komisji Trójstronnej, nadal deklarując gotowość do rozmów dwustronnych z rządem na temat realizacji postulatów. Obecna formuła funkcjonowania TK wyczerpała się i bez zdefiniowania jej na nowo nie ma możliwości do powrotu. Dotyczy to również WKDS-ów. „Solidarność” nie wyklucza również dwustronnych rozmów z organizacjami pracodawców idących w kierunku naprawy dialogu społecznego, zmierzającego do wzmocnienia możliwości zwiększenia znaczenia ponadzakładowych układów zbiorowych.

21 listopada – Dzień Pracownika Socjalnego

*Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego
w imieniu Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego
pragnę przekazać najserdeczniejsze życzenia wszystkim
Pracownikom Socjalnym.*

*Życzę Państwu pomyślności w życiu prywatnym
i zawodowym, godziwego wynagradzania
i stabilizacji zatrudnienia.*

*W dniu Waszego święte życzę,
aby pomoc drugiemu człowiekowi
stała się dla Was prawdziwym spełnieniem.
Życzę też dużo ludzkiej przyjaźni i życzliwości.*

Przewodnicząca Zarządu Regionu Śląska
Opolskiego NSZZ „Solidarność”
Cecylia Gonet

25 listopada – Święto Kolejarza

*Z okazji święta cała społeczność kolejarską
proszę o przyjęcie życzeń
coraz lepszych warunków pracy,
rozwoju zawodowego, spokojnego bytu oraz życzliwości
ze strony korzystających z usług kolei.*

*Serdeczne życzenia w imieniu Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego
kieruje do aktywnych zawodowo kolejarzy, osób
współpracujących z kolejnictwem,
Państwa Rodzin i seniorów.*

*Niech Patronka Święta Katarzyna Aleksandryjska,
czuwa nad Wami, otacza opieką i błogosławi
w życiu prywatnym i zawodowym.*

Przewodnicząca Zarządu Regionu Śląska
Opolskiego NSZZ „Solidarność”
Cecylia Gonet

Solidarność pamięta o swoim kapłanie

19 października przypadało w Kościele katolickim wspomnienie bł. ks. Jerzego Popiełuszki i 29. rocznica jego męczeńskiej śmierci. Dzień ten został ogłoszony przez papieża Benedykta XVI „dniem narodzin ks. Jerzego dla nieba”.

W sobotni wieczór w katedrze opolskiej odprawiona została Msza św. ku czci bł. ks. Jerzego. Uczestniczyli w niej związkowcy „S” Regionu Śląska Opolskiego wraz z pocztami sztandarowymi oraz mieszkańcy Opola. Po Mszy św. uczestnicy zgromadzili się pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki na placu katedralnym gdzie po krótkiej modlitwie złożyli wiązankę kwiatów i zapalili znicze.

Przypomnijmy, że bł. ks. Jerzy Popiełuszko 19 października 1984 roku został zamordowany przez



funkcjonariuszy IV Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wszyscy, którzy brali udział w zbrodni, od dawna są na wolności.

W jego pogrzebie, 3 listopada 1984 r., wzięło udział ponad pół miliona wiernych. Od dnia pogrzebu grób bł. ks. Jerzego stał się miejscem masowych pielgrzymek. Przy grobie bł. ks. Popiełuszki modlił się w 1987 roku papież Jan Paweł II, a w 2005 r. kard. Ratzinger – późniejszy papież Benedykt XVI. Ogłoszenie ks. Jerzego Popiełuszki błogosławionym miało miejsce 6 czerwca 2010 roku na pl. Piłsudskiego w Warszawie.

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko jest patronem obrońców życia, Patronem „Solidarności”, patronem ludzi prześladowanych za wiarę.

(red.)

Żegnaj Kochana Ninko

We wtorkowy wieczór 22 października spadła na nas straszna wiadomość „Ninka nie żyje”. Nie mogliśmy w to uwierzyć, jeszcze kilka dni temu była nas odwiedzić w Zarządzie Regionu. Wpadała do nas często, utrzymywała z nami stały kontakt, mimo, że od kilku lat była na emeryturze. Antonina Smolin miała zaledwie 62 lata, gdy nagle śmierć przerwała jej życie. Jej śmierć zaskoczyła nas wszystkich.



Ninka, bo tak ją wszyscy nazywaliśmy, była niezwykle ciepłą, wesołą i pogodną osobą. Jej śmiech, którym zarażała nas wszystkich, poprawiał nam humor. Nie musieliśmy wiedzieć z czego się śmieje, śmialiśmy się razem z nią, bo była taka radosna, optymistycznie nastawiona do świata.

Ninka przez kilka lat zmagala się z chorobą nowotworową. Podziwialiśmy jej upór i wytrwałość z jaką pokonywała trudności. Nigdy się nie skarżyła, zawsze pogodna, nawet w najcięższych chwilach choroby z wrodzoną sobie pogodą ducha niosła swój krzyż cierpienia. Mimo ciężkiej choroby troskliwie opiekowała się swoją mamą. Nawet wtedy, gdy sama była bardzo chora i nie mogła mamy odwiedzić, przynajmniej raz dziennie do niej dzwoniła.

Kilka dni przed śmiercią powiedziała nam – Zrobiłam wszystkie badania kontrolne. Nie mam już komórek rakowych. Wszystkie wyniki są prawidłowe. Wreszcie będę mogła spokojnie żyć. Zapisala się na Uniwersytet Trzeciego Wieku, spotykała się z przyjaciółmi, zawsze była chętna do wyjścia między ludzi. Chciała żyć pełnią życia, tryskała energią, zarażała nią wszystkich, którzy się z nią zetknęli.

I w tym spokojnym czasie zabrał ją Pan, spośród ludzi którym czyniła dobro, spośród kochających ją ludzi. Zapewne teraz już w Domu Ojca rozbrzmiewa jej radosny śmiech.

Żegnaj Kochana Ninko. Pozostaniesz na zawsze w naszych sercach. Dziękujemy Ci za życzliwość i przyjaźń.

Będziemy o Tobie pamiętali w modlitwach.

Antonina Smolin była członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” od 1980 roku. W stanie wojennym angażowała się w pomoc internowanym i ich rodzinom. W Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” pracowała jako księgowa od kwietnia 1990 roku. W styczniu 2009 roku choroba zmusiła ją do przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Została pochowana w słoneczne przedpołudnie 26 października 2013 roku na cmentarzu parafialnym w Opolu – Groszowicach, obok ukochanych rodziców.

Jadwiga Malinowska

Nie umiera ten, kto żyje w naszych sercach

Z głębokim żalem żegnamy

śp. **ANTONINĘ SMOLIN**

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składa Rada Oddziału ZR w Kluczborku

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że 22 października 2013 roku
w wieku 62 lat odeszła nagle

śp. **ANTONINA SMOLIN**

długoletnia księgowa w Zarządzie Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego
Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
RODZINIE

składają koleżanki i koledzy
z Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego
„Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego

Solidarność na każdym kroku

Solidarność ponad granicami związków muszą budować na każdym kroku, kultywując wzajemne zrozumienie i współpracę na co dzień - powiedział prof. Richard Hyman podczas konferencji poświęconej związkom zawodowym w Europie. Konferencję 17 października zorganizowały w Warszawie Fundacja im. Friedricha Eberta, Europejskie Centrum Solidarności oraz NSZZ „Solidarność”, a wzięli w niej udział związkowcy i naukowcy z Europy, a nawet USA.

- Dyskusji o związkach zawodowych i organizowaniu się pracowników nigdy nie jest za wiele - powiedział przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, który otwierał spotkanie razem z Basilem Kerskim, dyrektorem ECS oraz Knutem Dethlefsenem, dyrektorem Fundacji im. Friedricha Eberta w Polsce. -

Ponadgraniczna solidarność jest dla nas bardzo ważna, niejednokrotnie mamy odmienne zdanie, jak np. przy pakiecie klimatycznym, ale najważniejsze jest to, że staramy się wypracowywać konsensus - dodał Duda. Szef „Solidarności” podkreślił, że wiele problemów wspólnych jest dla związków z całej Europy. - Trudne rozmowy nie są tylko domeną Polski, problemy mają i związki w krajach grupy wyszehradzkiej, i konfederacje związkowe na poziomie negocjacji z Komisją Europejską. Dlatego trzeba rozmawiać, wyciągać wnioski i wspólnie działać, by dzień walki z ubóstwem, który przypada dzisiaj był tylko słowem, symbolem, a nie codziennością pracownika w Europie - powiedział Duda.

Uczestnicy konferencji zastanawiali się m.in. czy istnieje prawdziwa solidarność ponad granicami między związkami zawodowymi w różnych państwach w Europie, jakie są relacje między związkami a społeczeństwem oraz jaka przyszłość czeka europejskie związki. Prof. Richard Hyman z London School of Economics podkreślił, że na drodze do międzynarodowej, związkowej solidarności stoi wiele trudności: specyficzny dla danego kraju charakter, różnice językowe, strukturalne, tradycje, a także sprzeczne interesy w konkretnych sprawach. - Nie można zrezygnować z narodowej różnorodności, ale prawdą jest, że kwestie europejskie czy globalne powinny być priorytetem związków, nie można ich zostawiać „międzynarodowym ekspertom” - zwrócił uwagę profesor. - Czasem, w kryzysie, kiedy solidarność jest naprawdę potrzebna, jest już za późno na budowanie jej od zera. Jeśli nie było jej wcześniej, jest to niemożliwe. Dlatego też solidarność związki muszą budować na każdym kroku, kultywując wzajemne zrozumienie i współpracę na co dzień - podkreślił.

Dr Hans-Jurgen Urban ze związku zawodowego IG Metall stwierdził, że solidarność powinna istnieć między związkami zawodowymi w Europie na 3 płaszczyznach: współpraca między zakładami pracy w Europie (np. poprzez europejskie rady zakładowe); na płaszczyźnie danego kraju członkowskiego (kontakty bilateralne między



poszczególnymi związkami, żeby związki mogły się jednoczyć i wywierać wpływ na rządy poszczególnych państw) oraz na szczeblu UE. - Problemy polskich związków są podobne do niemieckich, musimy współpracować na poziomie europejskim, żeby walczyć m.in. z umowami śmieciowymi, bo choć przyjmują różne formy, to jest to problem wszystkich państw członkowskich. To samo dotyczy spadku liczebności organizacji związkowych, powinno się wspólnie szukać rozwiązania - powiedział dr Urban. - Kolejnym tematem jest system emerytalny oraz perspektywy na rynku pracy dla młodych ludzi, bo ich sytuacja jest bardzo trudna. Związki powinny docierać do młodych ludzi, to powinien być nasz priorytet - dodał.

Z kolei amerykański profesor David Ost z Hobart and William Smith Colleges NY zwrócił uwagę, że na Zachodzie związki zawodowe mają większe poparcie społeczne niż w krajach postkomunistycznych, co wynika m.in. z tego, że mają za sobą dłuższą historię i więcej sukcesów na polu walki o prawa pracownicze. - Choć, oczywiście, pewnym wyjątkiem jest tu NSZZ „Solidarność” ze względu na swoją wyjątkową rolę historyczną - dodał. Ost podkreślił, że związki powinny bardziej patrzeć w przyszłość i przygotować się na to, co będzie za 10, 15 czy 20 lat. - Związki powinny zajmować się umowami śmieciowymi, nawet jeśli pracujące na nich osoby nie mogą należeć do związków zawodowych. Powinny udzielać porad prawnych, otworzyć się na imigrantów, mniejszości narodowe czy etniczne - przekonywał prof. Ost. - Powinny też mieć zdecydowanie bardziej kobiecą twarz i organizować więcej kobiet - dodał.

Wśród pozostałych panelistów konferencji pojawili się m.in. Józef Niemiec (wiceprzewodniczący Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych), dr Rebecca Gumbrell-McCormick z Birkbeck University of London, a także przedstawiciele polskich i zagranicznych związków zawodowych – z ramienia „S” Sławomir Adamczyk, członek Europejskiego Komitetu Dialogu Społecznego.

www.solidarnosc.org.pl

Szkolenie SIP

Klub Społecznego Inspektora Pracy przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” przy współudziale Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu organizuje szkolenie społecznych inspektorów pracy. Szkolenie odbędzie się 21 listopada o godz. 9.00 w siedzibie Oddziału ZR w Kędzierzynie – Koźlu, ul. Grunwaldzka 3.



Po szkoleniu odbędą do wyboru do władz Klubu SIP.

Serdecznie zapraszamy wszystkich SIP należących do NSZZ „Solidarność”

Zaproszenie na turniej piłkarski

Międz Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” w ArcelorMittal Poland S.A. Oddział w Zdzeszowicach zaprasza do udziału w I Turnieju piłkarskim o puchar MOZ. Turniej rozegrany zostanie na Hali Sportowej MGOKSiR w Zdzeszowicach 21 grudnia 2013 roku od godz. 9.00.

Udział w turnieju należy zgłaszać do 30 listopada. Szczegółowych informacji udziela: Zbigniew Wesoly tel. 77/4842366, fax 77/4841135, kom. 784915525, e-mail: z.wesoly@wp.pl.

Każda drużyna zobowiązana jest podać pisemne składy osobowe drużyn w dniu rozpoczęcia turnieju do godz. 8.00 (do 10 osób w sprawozdaniu). W grze uczestniczy 5 zawodników (4 zawodników w polu i bramkarz), wiek zawodnika powyżej 35 lat. W turnieju biorą udział drużyny zgłoszone u organizatora.

Wpisowe dla drużyny wynosi 100 zł. Można je wpłacać w dniu zawodów lub na konto: Bank Spółdzielczy Gogolin Oddział Zdzeszowice 54 8883 1015 2002 0020 3472 0001.

Gorzej o Sejmie, lepiej o „Solidarności”

Aż 71 proc. respondentów CBOS-u źle ocenia pracę Sejmu. W porównaniu z wrześniem liczba negatywnych ocen zwiększyła się o 6 pkt. Z kolei pozytywnie o działaniach „S” wypowiada się 35 proc., co stanowi wzrost o 2 pkt. Pozytywnie działalność OPZZ ocenia 26 proc. Jak podaje portal Wp.pl w dalszym ciągu duża część ankietowanych nie ma opinii na temat działalności związków zawodowych. Na niezmiennym poziomie pozostają opinie na temat Senatu (53 proc. negatywnych ocen) i prezydenta (63 proc. pozytywnych ocen – spadek popularności o 3 pkt.).

Badanie przeprowadzono w dniach 3–9 października 2013 roku na liczącej 1066 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Polacy nie chcą wracać i będą nadal wyjeżdżać

Do 2018 r. wyprowadzi się Polski kolejne pół miliona rodaków. Rezydentów realnie mieszkających nad Wisłą od co najmniej roku jest obecnie 37,1 mln. Wróciliśmy więc do poziomu ludności z końca 1984 r.

Według szacunków prof. Krystyny Iglickiej, demografa, rektora Uczelni Łazarskiego, na jakie powołuje się „Dziennik. Gazeta Prawna” w ciągu najbliższych pięciu lat wyjedzie z Polski kolejne 500-800 tys. osób, które dołączą do obecnych 2,1 mln polskich emigrantów.

W ubiegłym roku liczba Polaków przebywających za granicą co najmniej rok zwiększyła się o 100 tys., do ok. 1,6 mln – wynika z szacunków GUS o rozmiarach emigracji. Oznacza to, że liczba stałych mieszkańców naszego kraju skurczyła się do 37,1 mln – gdy wliczy się także tych, którzy są na obczyźnie krócej niż 12 miesięcy. Byłoby jeszcze gorzej, gdyby nie mieszkający nad Wisłą imigranci.

Zgodnie z prawem unijnym od przyszłego roku (dokładnej daty jeszcze nie podano) w porównaniach międzynarodowych będzie wykorzystywana liczba rezydentów, a ci, którzy mieszkają za granicą ponad rok, będą liczeni do ludności krajów, w których przebywają. Zamiast więc 38,5 mln – jak mówią dziś oficjalne statystyki – od przyszłego roku, gdy wejdą w życie odpowiednie regulacje Eurostatu, będzie nas już tylko 37,1 mln. W tej liczbie ok. 200 tys. mieszkańców stanowią przybysze spoza naszego kraju, przebywający nad Wisłą od ponad roku. Można więc sobie wyobrazić sytuację, w której przegramy któreś z ważnych głosowań tylko ze względu na zmianę metodologii Eurostatu, w wyniku której nasz kraj będzie liczył już nie 38,5 mln ludzi, ale o 1,4 mln mniej. Wciąż również rośnie liczba Polaków, którzy nie planują szybkiego powrotu z zagranicy. Potwierdzają to rodacy z Wielkiej Brytanii.

Tymczasem w 2013 roku liczba zgonów może aż o 40 tys. przekroczyć liczbę urodzonych nad Wisłą dzieci. Tylko w pierwszym półroczu urodziło się 183 tys. dzieci (to o 9 tys. mniej niż przed rokiem), a zmarło 202 tys. Polaków (o 7,6 tys. więcej).

Donald Tusk, wśród swych koronnych obietnic umieścił powstrzymanie Polaków przed wyjazdami za chlebem. Z aspiracji Polaków, których nie zaspokaja żadną miarą państwo polskie czerpią korzyści sąsiedzi, głównie Niemcy. Ci, jako główni beneficjenci kryzysu europejskiego mogą korzystać z wiedzy, zdolności, zapobiegliwości, wytrwałości i pomysłowości naszych rodaków. Federalny Urząd Statystyczny (Destatis) z Wiesbaden, podnosi się liczba Polaków przenoszących się do Niemiec. W roku 2012 było ich o blisko 64 tys. więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 13,6 proc. Na koniec 2011 roku mieszkało w Niemczech 468 tys. Polaków.

Kiedy w 1918 roku odradzała się II Rzeczpospolita, ludzie do Polski wracali. Dzisiaj rząd Donalda Tuska od Polski odstrasza.

Źródło informacji: „Dziennik Gazeta Prawna” z 28 października 2013 r.

ZUS przyzna więcej wcześniejszych emerytur

Ważny wyrok dla osób, które w latach 70-tych odbywały zasadniczą służbę wojskową. Czas jej trwania będzie zaliczony do stażu uprawniającego do wcześniejszego zakończenia pracy.

Sąd Najwyższy w pełnym składzie podjął 16 października 2013 roku uchwałę zwiększającą liczbę osób z prawem do wcześniejszych emerytur. Dzięki niej osoby mające problemy z udowodnieniem wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach zyskają możliwość dodania do stażu całego okresu zatrudnienia służby wojskowej. Taka możliwość daje bowiem art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku ochrony Rzeczypospolitej Polskiej (tj. Dz.U. nr 44, poz. 220 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym do końca grudnia 1974 roku. Na tej podstawie czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień z nim związanych, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym pracował przed powołaniem do służby.

Dwa lata przerwy

Sąd Najwyższy w pełnym składzie odpowiedział na pytanie prawne trzysobowego zespołu orzekającego. Dotyczyło ono tego, czy zasadnicza służba wojskowa podlega zaliczeniu do okresu pracy w szczególnych warunkach wymaganego do nabycia prawa do nabycia emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.).

Pytanie było efektem rozpatrywania przez SN kasacji ubezpieczonego, któremu ZUS odmówił przyznania wcześniejszego świadczenia ze względu na brak wymaganych 15 lat pracy w szkodliwych warunkach. Problem polegał na tym, że sam zainteresowany musiał przerwać pracę

na stanowisku uprawniającym do takiego specjalnego wsparcia, został wezwany bowiem do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Pracodawca z tego powodu najpierw go zwolnił, a po dwóch latach zatrudnił na tym samym stanowisku. Zainteresowany dysponował świadectwem pracy, z którego wynikało, że był zatrudniony od 3 sierpnia 1970 do 22 kwietnia 1971 r. Wniosek o ponowne zatrudnienie został zaś złożony 25 kwietnia 1973 r.

ZUS wydał decyzję negatywną, a ubezpieczony odwołał się od niej, tłumacząc, że przerwa w pracy nie była z jego winy.

Sąd I instancji przyznał mu prawo do wcześniejszej emerytury. ZUS wyrok zakwestionował i wygrał. Skarżący złożył więc kasację do SN. Ten jednak miał wątpliwości, bo orzecznictwo w podobnych sprawach było różne. Stąd pytanie do pełnego składu SN.

- Uchwała odnosi się do tej konkretnej sprawy – wyjaśnił Walerian Sanetra, prezes Sądu Najwyższego.

Oręż do walki z ZUS

- Ta uchwała jest korzystna dla osób, które odbywały zasadniczą służbę wojskową na początku lat 70. Jeśli nawet ZUS nie będzie chciał zaliczyć tych lat służby do pracy w szczególnych warunkach, taka osoba wygra sprawę w sądzie a więc pozostali ubezpieczeni mogą wykorzystać najnowszą uchwałę.

- Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że nie tylko ustawa o emeryturach i rentach z FUS zawiera przepisy wpływające na prawo do emerytury. A tym samym w przypadkach spornych warto jest odwoływać się od negatywnej decyzji ZUS.

Podstawa prawna: Wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r. sygn. akt II UPZ 6/13.

Źródło informacji: Gazeta Prawna z 17 października 2013r.

Odpis na ZFŚS w 2014 roku bez zmian

Kwoty odpisów na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w 2014 roku pozostaną na niezmiennym poziomie. Wynika to z art. 1 projektu ustawy o budżecie na rok 2014.

Do końca 2011 roku naliczania odpisów na ZFŚS dokonywało się corocznie na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej ogłaszanego przez Główny Urząd Statystyczny. Od stycznia 2012 roku sposób naliczania odpisów uległ zmianie. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej umieściło w ustawie o ZFŚS nowy artykuł 5a zgodnie z którym przez przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej należy rozumieć przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2010 roku ogłoszone przez prezesa GUS.

Kwoty te podtrzymuje również art. 5c, który w myśl projektu tzw. ustawy o budżecie ma zostać dodany do ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych. W myśl artykułu przez przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej należy rozumieć właśnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2010 roku ogłoszone przez prezesa GUS.

Kwoty odpisów podstawowych obowiązujących w 2014 roku (przy kwocie bazowej 2917,14 zł stanowiącej miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w II półroczu 2010 roku) przedstawiają się następująco:

- 1) na jednego zatrudnionego (37,50 % kwoty bazowej) – 1093,93 zł
- 2) na jednego zatrudnionego w szczególnych warunkach (50 % kwoty bazowej) – 1458,57 zł
- 3) na jednego młodocianego pracownika:
 - a) I rok nauki (5 % kwoty bazowej) – 145,86 zł
 - b) II rok nauki (6 % kwoty bazowej) – 175,03 zł
 - c) III rok nauki (7 % kwoty bazowej) – 204,20 zł

Równowartość obowiązkowych odpisów podstawowych pracodawca będzie musiał przekazać na rachunek bankowy Funduszu do 30 września 2014 roku, przy czym termin wypłaty pierwszej raty w wysokości 75 % równowartości kwoty podstawowej odpisu minie 2 czerwca 2014 roku.

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2014 roku.

Janusz Owczarski

Janusz Owczarski jest członkiem NSZZ „Solidarność” od 1980 roku. Pracę w AGROMET – PILMET w Brzegu zaczął w 1975 roku. Od 1998 do 2002 r. był członkiem Komisji Rewizyjnej KZ NSZZ „Solidarność”.

W związku z przejściem Janusza na emeryturę za dotychczasową działalność w Związku podziękował mu przewodniczący Komisji Zakładowej „S” Edward Ożóg.



W podziękowaniu napisał:

„W związku z przejściem na emeryturę w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Agromet – PILMET w Brzegu serdecznie dziękuję za dotychczasową współpracę, oraz długoletnią działalność w naszym Związku. Jednocześnie życzę Koledze obfitości łask Bożych na każdy dzień oraz wielu lat życia w zdrowiu wśród życzliwych ludzi”.

**Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”
AGROMET – PILMET w Brzegu
Edward Ożóg**

*Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnień nikt nie odbierze. Zawsze bądź z nami.*

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ZBIGNIEWOWI BUŻOWICZOWI

wiceprzewodniczącemu MOZ NSZZ „Solidarność”
przy SP ZOZ w Głuchołazach
z powodu śmierci

MAMY

składają członkowie MOZ

Sytuacja w zakładach pracy

W trakcie posiedzenia ZR w dniu 7 października w Opolu członkowie ZR i szefowie Oddziałów ZR omówili m.in. sytuację w zakładach pracy.

Przewodniczący Rad Oddziałów informują, że w dalszym ciągu bardzo dużo członków związku zgłasza się po poradę do radców prawnych.

W CERPOL Kozłowice pracownicy otrzymali wypowiedzenia zmieniające. Związki zawodowe weszły w zawiązku z tym w spór zbiorowy z pracodawcą. W ORAS Olesno zakończyła się kontrola PIP. Inspektorzy stwierdzili szereg nieprawidłowości.

Nadal panuje trudna sytuacja w PKS w Nysie. Natomiast Wodociągi i Kanalizacja AKWA w Nysie wygrały przetarg na wywóz śmieci w Nysie, Paczkowie i Otmuchowie.

WALCHEMIA Zakład w Zawadzkiem trwa spór zbiorowy.

W Namysłowie rozwijają się organizacje związkowe, przybywa członków. Trudna sytuacja panuje w PKS oraz spółdzielni pracy chronionej „Metalowiec” w Namysłowie. W Hucie „Małapanew” w Ozimku do Rady Pracowników wybrany został przedstawiciel NSZZ „Solidarność”.

W Taborze Szynowym S.A. w Opolu ogłoszono upadłość ugodową. W październiku został wprowadzony 4 dniowy tydzień pracy.

Członkowie ZR zgłaszają, że w wielu zakładach pracy pracodawcy już proponują wprowadzenie 12 miesięcznego okresu rozliczeniowego.

(jm)

*Śmierć to stacja, na której przesiadamy się
do następnego pociągu.
Zmienia się wygląd wagonu, ale podróż trwa nadal.*

Kol. JANINIE I RYSZARDOWI KORCZAK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY I TEŚCIOWEJ

składają członkowie MOZ NSZZ „Solidarność”
przy SP ZOZ w Głuchołazach

AGACIE MADERA

Wyrazy głębokiego współczucia i otuchy
z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki i koledzy z MOZ NSZZ „Solidarność”
przy WSSE w Opolu

Poświęcenie sztandaru



8 września 2013 r. o godz. 11:30 w Kędzierzynie–Koźlu w parafii Świętego Eugeniusza De Mazenod odprawiona została uroczysta Msza święta z okazji 33 rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w intencji „Za żyjących i zmarłych członków związku i ich rodzin”. Podczas Mszy św. poświęcony został sztandar Oddziału Zarządu Regionu Śląska Opolskiego w Kędzierzynie–Koźlu.

Mszy przewodniczył oraz poświęcił sztandar Ojciec Piotr.

Poczt sztandarowy reprezentowały osoby trzech pokoleń: chorąży pocztu Tomasz Siwak – to pokolenie teraźniejsze członek Rady Oddziału w Kędzierzynie – Koźlu, pierwszy przyboczny Tadeusz Kraśnik – to pokolenie, które tworzyło nasz związek, członek pierwszej Tymczasowej Komisji Krajowej, internowany w czasie stanu wojennego po 13 grudnia 1981 r., drugi przyboczny Paweł Rutkowski (23 lata) to młode pokolenie, syn emerytowanego kolejarza członka Solidarności, to przyszłość naszego związku.

Mszę św. zaszczyliły swoją obecnością poczt sztandarowe NSZZ „Solidarność”:

Zarządu Regionu Śląska Opolskiego, Pracowników NEAPCO EUROPE w Praszce, Zakładu ARCELORMITTAL Oddział w Zdziechowicach, Blachownia sp. z o.o. w Kędzierzynie–Koźlu, Zakładu Energetyki Ciepłej w Opolu, Zakładu Taboru Szynowego w Opolu, Kopalni Piasku w Kotlarni, PKP Węzła Kojowego w Kędzierzynie–Koźlu, PKP PLK SA Zakładu Maszyn Torowych w Krakowie.

Przewodniczący Rady Oddziału w Kędzierzynie – Koźlu
Mariusz Pilichowski



Zbieramy podpisy

Zbieramy podpisy pod wnioskiem o podjęcie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwały dotyczącej skrócenia VII kadencji Sejmu.



Koleżanki i Koledzy!

Manifestacja pokazała nie tylko naszą siłę i determinację, ale również – a może przede wszystkim – ogromne poparcie i zaufanie społeczeństwa, które oczekuje zmian. To pokazuje, że „Solidarność” i pozostałe związki zawodowe są dzisiaj jedyną realną siłą zdolną do przeciwstawienia się złej polityce prowadzonej w Warszawie na ulicy Wiejskiej.

To duże zobowiązanie. Nie wolno nam go zawieść.

Podczas finału akcji „Dość lekceważenia społeczeństwa” 14 września ogłosiliśmy na Placu Zamkowym, że będziemy zbierać podpisy pod petycją o skrócenie kadencji Sejmu, potocznie nazywaną też petycją o samorozwiązanie Sejmu. Nadszedł czas, aby z całą mocą uruchomić tę akcję.

Petycja z formalnego punktu widzenia nie ma mocy prawnej. To znaczy, że nie jest dla posłów wiążąca. Ale jeśli uda nam się znaczącą liczbę podpisów, politycy nie będą mogli zignorować tego głosu. Dlatego warto zaangażować się w to przedsięwzięcie, bo będzie to ważny środek nacisku na władzę, która prędzej czy później musi zacząć słuchać swoich obywateli.

Zwracam się do wszystkich struktur naszego Związku, naszych sympatyków, do organizacji, stowarzyszeń, inicjatyw obywatelskich oraz do wszystkich, którzy chcą zmiany obecnej władzy, o poparcie naszej akcji. Petycję z listą na podpisy można pobrać ze strony głównej (www.solidarnosc.org.pl) w formie elektronicznej lub bezpośrednio w Zarządach Regionów NSZZ „Solidarność”.

Piotr Duda

Oryginalne listy z podpisami należy przekazywać do poszczególnych regionów lub bezpośrednio do Komisji Krajowej.

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w wieku 54 lat odszedł od nas

JERZY OSTROWSKI

członek MOZ PECO NSZZ „Solidarność”,
społeczny inspektor pracy,
zatrudniony w Rejonie Kluczbork

wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE

składa MOZ Pracowników Energetyki Ciepłej
Opolszczyzny NSZZ „Solidarność”

WYSOKA IZBO !
KOŃCZ !
WSTYDU OSZCZĘDŹ !



ZBIERAMY PODPISY

**z apelem do posłów o podjęcie
decyzji o samorozwiązaniu
obecnego Sejmu**

**Ten Sejm już nie zagwarantuje uchwalenia
najważniejszych dla nas ustaw**

- 1. Nie chcemy pracować aż do śmierci**
- 2. Żądamy podwyższenia płacy minimalnej**
- 3. Żądamy ograniczenia stosowania umów śmieciowych**
- 4. Nie chcemy elastycznego czasu pracy**
- 5. Żądamy prawdziwego dialogu społecznego**
- 6. Żądamy zmiany prawa o referendum ogólnokrajowych**

NSZZ

Solidarność

www.solidarnosc.org.pl

Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.

